

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/1208,Siatkarze-BT-Polska-MOS-Wola-przegrali-23-pierwszy-mecz-finalowy-w-seniorach.html>
26.04.2024, 21:19

Strona znajduje się w archiwum.

Siatkarze BT Polska MOS Wola przegrali 2:3 pierwszy mecz finałowy w seniorach

Aż 2 godziny i 15 minut trwał pierwszy mecz finałowy w lidze okręgowej seniorów. Siatkarze MOS Wola przegrali na Rogalińskiej z MKS MDK II Warszawa 2:3 , a walka była wyczerpująca i bardzo wyrównana.

Aż 2 godziny i 15 minut trwał pierwszy mecz finałowy w lidze okręgowej seniorów. Siatkarze MOS Wola przegrali na Rogalińskiej z MKS MDK II Warszawa 2:3 , a walka była wyczerpująca i bardzo wyrównana.

**BT Polska MOS Wola - MKS MDK II Warszawa 2:3
(22:25)(28:26)(25:23)(31:33)(9:15)**

Skład MOS Wola:

Żurek, Najmowicz, Kaczmarek, Łukasik, Gałązka, Pawlewicz, Jonak (libero) oraz Iliński, Marchwicki, Strzeżek.

Bardzo zacięty mecz stoczyły dwa zespoły , które już zagwarantowały sobie start w walce o II ligę, a teraz grają o pierwsze miejsce w województwie.

Mecz miał swoją dramaturgię, nie był jednak porywającym widowiskiem. Siatkarze MOS Wola , którzy przygotowują się



Siatkarze MOS Wola z trenerem Felczakiem



Mecz finałowy z MDK II na Rogalińskiej był bardzo wyrównany



Pierwszy mecz z MDK II siatkarze MOS Wola przegrali 2:3

do turnieju półfinałowego mistrzostw Polski juniorów, mieli przez całe ferie zwiększoną ilość ciężkich treningów i widać duże zmęczenie oraz brak świeżości. Drużyna siatkarzy MKS MDK II to zespół ze średnią wieku około 30 lat, który też nie imponował szybkością.

W zespole BT MOS Wola na ataku zagrał Igor Łukasik, ponieważ obydwaj atakujący Strzeżek i Kostrzewa są po chorobie zaś na przyjęciu zagrał trener Piotr Najmowicz, bo chory jest K. Dziubański. Strzeżek wchodził tylko na krótkie zmiany, na podwyższenie bloku.

W pierwszej partii goście szybko objęli prowadzenie 3:0, 6:1 i potem MOS Wola ciągle próbował gonić, ale przewaga MDK utrzymała się do końca seta, wygranego przez gości 25:22. W drugiej partii toczyła się wyrównana walka, a wynik często był remisowy, 2:2, 4:4, 8:8, 11:11. Od tego momentu prowadził dwoma, trzema punktami MOS Wola, ale goście w końcu doprowadzili do remisu 19:19 i rozpoczęła się twarda walka o każdy punkt. W końcu było 23:23, 24:24, 26:26 i dopiero atak z krótkiej Roberta Ilińskiego oraz pojedynczy blok na środku Janusza Gałązki dały MOS-owi zwycięstwo 28:26.

Trzeci set to także walka punkt za punkt. Obrazują to ciągle remisy 3:3, 6:6, 10:10, 12:12. Od tego momentu bardzo dobrze zagrali siatkarze MOS Wola i po kilku udanych blokach oraz atakach Łukasika i Pawlewicza MOS Wola objął prowadzenia 18:13. Jednak siatkarze MDK zmniejszyli przewagę gospodarzy do 19:18 i w końcu próbowali dogonić MOS Wolę, ale gospodarze cały czas utrzymywali nieznaczną przewagę i wygrali seta 25:23.

Czwarty set to nadal bardzo wyrównana walka. Najlepiej świadczy o tym fakt, że w ciągu całego seta żadnej z drużyn nie udało się odskoczyć na więcej niż dwa punkty, a od stanu 12:11 dla MDK do końca seta żadnej z drużyn nie udało się uzyskać choćby dwupunktową przewagę. Dopiero po niesamowicie wyrównanej walce, przy stanie 31:33 goście uzyskali zwycięską, dwupunktową przewagę, która dała im zwycięstwo w tym dramatycznym secie.

Piąty set MOS Wola rozpoczął fatalnie od 0:4, 1:5. Mimo tego słabego początku seta MOS doszedł gości na 6:6, ale za chwilę już było 6:10, po własnych błędach siatkarzy z Woli. Od tego momentu goście grali bardzo uważnie i nie pozwolili już na zmniejszenie przewagi. MDK wygrał seta 15:9. Rewanż w poniedziałek o godz.18,30 w hali przy ul. Braci Załuskich na Zoliborzu.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)